

# Retoryka i instytucje

## Rhetoric and institutions

3/2016 EDITOR: KATARZYNA MOLEK-KOZAKOWSKA

---

REAKCJE | REACTIONS

---

KATARZYNA MOLEK-KOZAKOWSKA  
UNIwersytet Opolski  
MOLEKK@UNI.OPOLE.PL

**„Konstruktywne” dziennikarstwo? W reakcji  
na najnowsze trendy w mediach opiniotwórczych  
i społecznościowych**

---

### License

This work is licensed under a Creative Commons Attribution 3.0 Poland. The content of the license is available at <http://creativecommons.org/licenses/by/3.0/pl/>

KATARZYNA MOLEK-KOZAKOWSKA  
UNIwersytet Opolski  
MOLEKK@UNI.OPOLE.PL

## **„Konstruktywne” dziennikarstwo? W reakcji na najnowsze trendy w mediach opiniotwórczych i społecznościowych**

Pytanie, do jakiego stopnia współczesne dziennikarstwo może być „konstruktywne”, wymaga doprecyzowania terminu konstruktywizm, który, jak wiadomo, może być rozpatrywany w perspektywie społecznego tworzenia znaczeń i obrazu rzeczywistości w przestrzeni dyskursu (cf. Berger i Luckmann 1966; Foucault 1983; Fairclough 1995), albo w potocznym rozumieniu działania zmierzającego do produktywnych rozwiązań i owocnych rezultatów (w analogii do znaczenia frazy „konstruktywna” krytyka).

„Konstruktywne dziennikarstwo” to także nowy projekt na styku akademii i środowiska dziennikarskiego zapoczątkowany w krajach skandynawskich i promowany obecnie w Europie. Jego celem jest dokonanie przewartościowania w profesji dziennikarskiej i zaproponowanie nowej, bardziej dostosowanej do potrzeb społeczeństwa formuły uprawiania dziennikarstwa zarówno w sensie misji publicznej, jak i w przypadku cech samych tekstów dziennikarskich. Jego założenia przedstawiono 8-9 grudnia 2016 r. na interdyscyplinarnej konferencji naukowej *Constructed/Constructive Journalism* zorganizowanej przez Departament Językoznawstwa Stosowanego i Departament Badań nad Dziennikarstwem Vrije Universiteit w Brukseli (<http://www.vub.ac.be/en/events/2016/constructed-constructive-journalism>).

Związek dziennikarstwa i badań w zakresie językowych i retorycznych aspektów przekazu jest wielowymiarowy. Po pierwsze, dziennikarstwo może być pojmowane jako obszar, w którym dobór językowych środków wyrazu służących przedstawianiu informacji przez reportera może być działaniem nacechowanym ideologiczne. Tekst jest wtedy zorientowany na narzucenie czytelnikom pewnej interpretacji rzeczywistości, a pośrednio na utrwalenie hegemonicznych struktur społecznych. Po drugie, teksty dziennikarskie mogą zawierać coś wręcz przeciwnego, a mianowicie dekonstruowanie utrwalonych praktyk językowych i typowych schematów wyrażania, tak aby obnażyć ich manipulacyjny charakter i niekorzystny wpływ społeczny. Może ono wreszcie kreować nową rzeczywistość

poprzez wprowadzanie do zasobów językowych wcześniej nieużywanych form, umożliwiać przedstawianie (i myślenie o) rzeczywistości społecznej za pomocą alternatywnych konstruktów, często dzięki oddawaniu głosu tym, którzy wcześniej nie mieli dostępu do środków przekazu.

Rekonstruowanie, dekonstruowanie i konstruowanie – to właśnie dominanty współczesnego dziennikarstwa, które, co ważne, mogą współistnieć w różnych proporcjach, a nie, jak wcześniej twierdzono, wzajemnie się wykluczać. Jednakże to współistnienie może wywoływać napięcia. Bo jak pogodzić potrzebę obiektywności z zaangażowaniem politycznym, potrzebę reprezentatywności z brakiem dostępu do zmarginalizowanych grup społecznych, czy potrzebę zachowania neutralności z aktywizmem społecznym? Nie jest też zawsze łatwo zidentyfikować rzeczywiste polityczne i ekonomiczne motywacje nadawców oraz grupy interesu stojące za tzw. alternatywnym dziennikarstwem w mediach społecznościowych i blogosferze.

Konstruktywne dziennikarstwo ma być profesjonalne, dopasowane do społecznych potrzeb i oczekiwań, podbudowane teoretycznie i ugruntowane moralnie. Ponieważ masowe środki przekazu są przepełnione negatywnymi wiadomościami, konfrontacyjną publicystyką i konfliktem, konstruktywni dziennikarze powinni umieć zrównoważyć przekaz, uzupełniając go o praktyczne, pożyteczne i pozytywne informacje. Obecnie jest to robione w ramach takich podejść jak *slow journalism* – pogłębiony i zdystansowany ogląd omawianej kwestii, dziennikarstwo zaangażowane (*activist journalism*), dziennikarstwo na potrzeby zawężonej grupy mieszkańców (*hyperlocal journalism*), dziennikarstwo obywatelskie (*citizen journalism*), czy dziennikarstwo nastawione pokojowo (*peace journalism*). Wiele wystąpień konferencyjnych w Brukseli miało za cel scharakteryzować właśnie takie typy uprawiania dziennikarstwa lub przeprowadzić analizę (porównawczą) tekstów będących wynikiem owych nowych praktyk dziennikarskich na przykładach mediów informacyjnych, popularyzatorskich i społecznościowych.

Według propagatorów idei dziennikarstwa konstruktywnego, dziennikarze powinni mieć świadomość swojej roli publicznej. Ich praca to nie tylko zbieranie i przekazywanie treści, ale ich filtrowanie, interpretowanie i przedstawianie, co ma bezpośredni wpływ na kierunek i atmosferę debat publicznych. Jeśli więc okazuje się, że współczesne dziennikarstwo eskaluje problemy, napięcia i podziały społeczne, zamiast prowadzić do ich rozwiązywania, dziennikarze powinni przyjąć swoją współodpowiedzialność za taki obrót sprawy. Badacze zauważają, że w różnych krajach demokratycznych debata publiczna na temat imigracji, środowiska czy opieki zdrowotnej utyka w martwym punkcie, ponieważ dziennikarze nie zawsze potrafią (nie chcą) zarządzać tą debatą, zapewnić głos wszystkim stronom, czy skłaniać do szukania kompromisów i konstruktywnych rozwiązań.

Między innymi dlatego projektodawcy kursów dziennikarskich na Uniwersytecie Tampere w Finlandii proponują uzupełnienie przygotowania dziennikarzy także o kursy pomagające w pracy w charakterze mediatorów i negocjatorów.

Wracając do retorycznych wymiarów dziennikarstwa konstruktywnego, najlepiej przedstawić je w kontraście do typowych językowych i argumentacyjnych zabiegów tzw. dziennikarzy krytycznych. O ile dziennikarze krytyczni w swoich tekstach i wypowiedziach identyfikują konflikt i określają jego strony (protagonistów, antagonistów), często z użyciem przeciwnie nacechowanych określeń i etykiet, to dziennikarze konstruktywni starają się sterować dialogiem stron tak, aby budować porozumienie i utrwalać więzy społeczne pomimo różnic interesów. Zamiast atakować osoby publiczne i krytykować instytucje, będą oni częściej sugerowali działania i omawiali możliwe scenariusze prowadzące do poprawienia napiętej sytuacji. Tradycyjnie, dziennikarze i komentatorzy niezależni często stylizują swoje teksty na wyniki „przeprowadzanych dochodzeń”, starając się ustalić fakty, konfrontować strony i przypisywać winy. Natomiast dziennikarze konstruktywni zorientowani są na wypracowywanie rozwiązań: posługują się neutralnym słownictwem i precyzyjnymi terminami, przekazują informacje mobilizujące do działania i praktyczne wskazówki. Tak więc patrzą oni w przyszłość i wskazują możliwości i pozytywne strony sytuacji, a nie, jak krytyczni dziennikarze mają to w zwyczaju, odnoszą się do przeszłości i wskazują głównie na negatywne konsekwencje zjawisk i decyzji. A zatem, o ile ważne jest ustalanie prawdy i określanie odpowiedzialności, równie znaczące powinno być uwrażliwianie i mobilizowanie społeczeństwa. Wydaje się, że politycznie zaangażowanego społeczeństwa obywatelskiego nie sposób rozwijać atmosferze osaczenia, strachu, rezygnacji czy cynizmu.

## References

- Berger, Peter, L. and Luckmann, Thomas.** 1966. *The Social Construction of Reality: A Treatise in the Sociology of Knowledge*, Garden City, NY: Anchor Books.
- Fairclough, Norman.** 1995. *Media Discourse*. London: Bloomsbury Academic.
- Foucault, Michel.** 1983. "The Subject and Power." In *Michel Foucault: Beyond Structuralism and Hermeneutics*, edited by H. Dreyfus and P. Rabinow, pp. 208-226. 2nd ed. Chicago: The University of Chicago Press.